

Ludzie i złoto w dawnej Kolumbii

Roberto Lleras Pérez

Kontynent amerykański został zasiedlony przez myśliwych i zbieraczy ze Starego Świata w epoce, która nie została jeszcze dokładnie zadatowana (od 40 000 do 20 000 lat temu). Skorzystali oni z mostów lądowych, które pojawiły się w Cieśninie Beringa, gdy znacznie obniżył się poziom oceanu. Prawdopodobnie stopniowo przemieszczali się wzdłuż jego wybrzeży na południe. Kiedy w końcu epoki lodowcowej (około 10 000 lat temu) lód ustąpił, nowi mieszkańcy Ameryki, niezależnie od osiągnięć cywilizacyjnych Starego Świata, odkrywali rolnictwo, garncarstwo i życie miejskie. W drugim tysiącleciu

przed naszą erą na niektórych obszarach kontynentu istniały już rozwinięte kultury.

Na podstawie dotychczas prowadzonych badań sądzić można, że początki obróbki metali w Ameryce Południowej sięgają 3500 lat wstecz i należy je łączyć z centralnymi obszarami Peru. Najprawdopodobniej umiejętność ta stopniowo przyswajana była przez bardziej rozwinięte kultury z północnego Peru i Ekwadoru, a stamtąd rozprzestrzeniła się w kierunku kolumbijskiego wybrzeża Pacyfiku. W V w. p.n.e. złotnicy kultury Tumaco-La Tolita opanowali w bardzo wysokim stopniu technikę

łączenia arkuszy złota i miniaturowych elementów oraz obróbki platyny.

Silne związki południowej Kolumbii z regionem Andów Centralnych utrzymywały się aż do przybycia europejskich konkwistadorów. W andyjskim Nariño złoto i stopy miedzi ze złotem (*tumbaga*) były przetwarzane w podobny sposób, jak w północnym Peru i Ekwadorze, podobnie też (strefowo) dzielono powierzchnię wykonywanych przedmiotów i stosowano motywy geometryczne.

Począwszy od 500 r. p.n.e., przez kolejne 2000 lat, aż do hiszpańskiej konkwisty, na terenie obecnej Kolumbii złotnictwo przeżywało swój rozkwit. Znanych jest około tuzina różnych stylów, które rozwinęły się na obszarze Andów oraz wybrzeżach Karaibów i Pacyfiku; zachowało się tysiące dekoracyjnych i ofiarnych przedmiotów przedstawiających różne postacie ludzi, zwierząt i figury geometryczne, wykonanych z zastosowaniem złożonych technik przy użyciu różnych stopów. Urzekają one swoją estetyką: wizerunki ludzi i zwierząt zachwycają przemyślaną kompozycją, harmonią i kolorystyką. Stanowią znaczące osiągnięcie światowego dziedzictwa artystycznego.

Tak wielkie dokonania w zakresie produkcji przedmiotów luksusowych, zarówno pod względem formy, jak i technologii, było możliwe dzięki dobrobytowi gospodarczemu, wynikającemu ze stabilizacji produkcji rolnej, uzupełnianej żywnością pochodzącą z rybołówstwa i myślistwa. Równowaga została osiągnięta przez rdzenne społeczeństwa

zamieszkujące ten region w czasie, gdy obróbka metali zaczęła rozkwitać. Budowanie infrastruktury rolnej, wymiana towarów i strategie przystosowywania się do środowiska maksymalizowały wydajność i pozwalały części populacji poświęcić się działalności innej niż produkcja żywności.

Wyroby miejscowych złotników, wykorzystujących różne wzorce stylowe i formalne, odzwierciedlają głęboką i złożoną myśl filozoficzną, podejmującą



il. 11. Florystyczny pojemnik na wapno z późnego okresu Quimbaya

próbę wyjaśnienia porządku kosmologicznego i pochodzenia świata i ludzkości. Wiele przedmiotów pochodzących z tej części świata: złotych, miedzianych lub wykonanych z *tumbaga*, ma znaczenie religijne i symboliczne, wyjaśniające i uzasadniające ich istnienie. Nie były one, jak się je dziś postrzega, klejnotami, które zaspokajały indywidualną próżność, lecz raczej przedmiotami sakralnymi, nośnikami religijnych zasad i idei, mającymi podstawowe znaczenie dla całego społeczeństwa.

Pomimo że procesy społeczno-polityczne w Kolumbii nie były na tyle silne, aby mogły się wyodrębnić państwa, to jednak władza polityczna i religijna była scentralizowana. To właśnie wodzowie i szamani nosili okazałe przedmioty o złożonych formach, podkreślające ich prestiż i uwidaczniające władzę oraz przywileje. Istnieją dowody, że rządząca elity Calima, Malagana, San Agustín, Tierradentro



il. 12. Realistyczne przedstawienie ptaka wodnego Sinú

i Tolima w południowo-zachodniej Kolumbii miały wspólne elementy ideologii religijnej i prowadziły aktywną wymianę dóbr luksusowych, do których niewątpliwie zaliczano przedmioty metalowe.

Do najbardziej znaczących osiągnięć technologicznych doszło w centralnej części kraju, gdzie w początkowym okresie Quimbaya ludzie rozwinęli technikę odlewu na wosk tracony, wykorzystywaną do wytwarzania dużych, pustych w środku obiektów, przedmiotów dwukolorowych i odlewu wieloetapowego (il. 11). Stąd umiejętność ta rozprzestrzeniła się na tereny północnej Kolumbii, a dalej do Panamy i Kostaryki. Ten rozległy region był kolebką wyrobów z metalu: doszło tu do wyodrębnienia się różnic, które doprowadziły do powstania złotych kultur Urabá i Sinú. Oryginalny styl tej drugiej ewoluował w kierunku realistycznych przedstawień wodnego świata (il. 12).

Religijna funkcja dzieł sztuki złotniczej była wszędzie powszechna, ale szczególną rolę odgrywała w trzech kulturach. U Tairona ikonografia stale przedstawiała moc i związki między świętymi zwierzętami: węzami, nietoperzami i ptakami (il. 13). U Muisca zdecydowana większość przedmiotów metalowych to dary ofiarne (il. 14). U Cauca człowiek-ptak przedstawiany w locie uosabiał *raison d'être* pradawnego amerykańskiego złotnictwa.

Kolumbia została podbita i zasiedlona przez Europejczyków w pierwszej połowie XVI w., co przyniosło kres niezależnemu rozwojowi obecnych

tu kultur i całej ich produkcji metalurgicznej. Większość złota została zrabowana i przetopiona. Niektóre przedmioty zachowały się w grobach i miejscach składania ofiar, do których konkwis-

stadorzy nie mieli dostępu. Współcześni rdzenni mieszkańcy i chłopci metysi do dziś opowiadają legendy, które przypominają o starożytnym złocie Indian kolumbijskich.



il. 13. Zawieszka w kształcie ptaka z okresu Tolima



il. 14. Antropomorficzna figurka wotywna